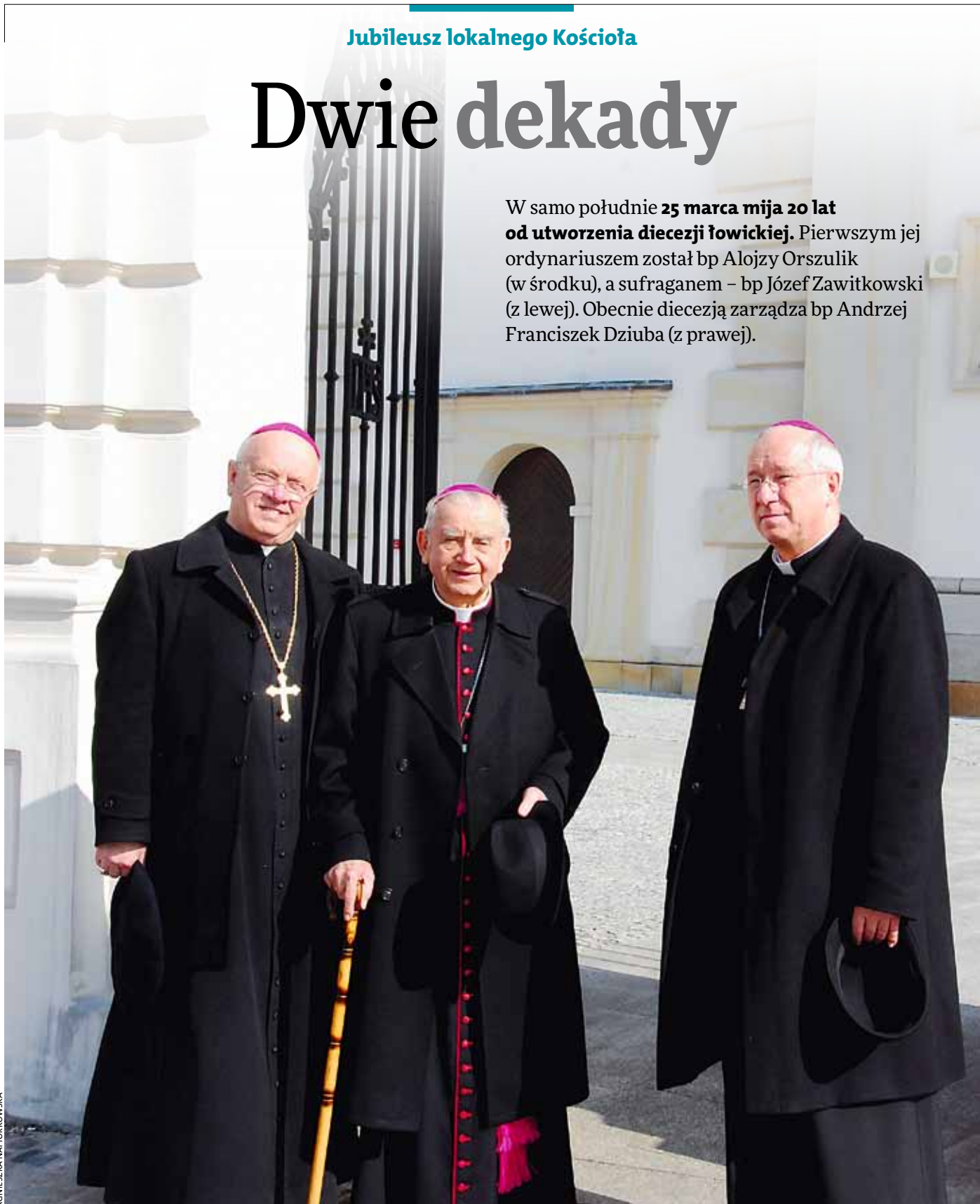




Jubileusz lokalnego Kościoła

## Dwie dekady

W samo południe **25 marca mija 20 lat od utworzenia diecezji łowickiej**. Pierwszym jej ordynariuszem został bp Alojzy Orszulik (w środku), a sufraganem – bp Józef Zawitkowski (z lewej). Obecnie diecezją zarządza bp Andrzej Franciszek Dziuba (z prawej).



# Piękna dwudziest

tekst, zdjęcia i reprodukcje

**AGNIESZKA NAPIÓRKOWSKA**

agnieszka.napiorkowska@gosc.pl

**Z TRZECH STRON.** W skład nowej diecezji, obok dawnego Księstwa Łowickiego, weszły ziemie sochaczewska, rawska i kutnowska. Główny trzon diecezji stanowią parafie znajdujące się w zachodniej części byłej archidiecezji warszawskiej; do nich w ramach reorganizacji zostały dołączone parafie z diecezji łódzkiej i płockiej. Za patronów obrani zostali św. Wiktoria i bł. o. Honorat Koźmiński. Kierowanie nową diecezją Jan Paweł II powierzył pallotynowi bp. Alojzemu Orszulikowi, sufraganem zaś został bp Józef Zawitkowski.



Pierwszym ordynariuszem diecezji łowickiej został bp Alojzy Orszulik

**W TROSCE O ŻYCIE.** Od 7 lat parafia św. Stanisława w Skierniewicach wraz z Katolickim Stowarzyszeniem „Civitas Christiana” organizują sympozja naukowe pod nazwą „Dar życia łaską Ojca i skarbem Narodu”. Każde z nich ma swój odrębny temat i z różnych stron ukazuje konieczność ochrony życia od poczęcia aż do naturalnej śmierci. W ramach corocznych spotkań uczestnicy sympozjów mogli posłuchać wykładów m.in.: Marka Jurka – posła, marszałka Sejmu, przewodniczącego Prawicy Rzeczypospolitej, prof. Bogdana Chazana – ginekologa i położnika, Joanny Najfeld – publicystki, Krzysztofa Ziemca – znanego dziennikarza, a także ks. Marka Gancarczyka – redaktora naczelnego „Gościa Niedzielnego”. Co roku wielu uczestników sympozjum podejmuje duchową adopcję dziecka poczętego.



Podczas sympozjów „Dar życia” wykłady głosił m.in. dziennikarz Krzysztof Ziemiec

**DIECEZJA.** Bullą „Totus Tuus Poloniae Populus” z 25 marca 1992 r. papież Jan Paweł II ustanowił nowy podział administracyjny Kościoła w Polsce. Utworzono **nowe diecezje, m.in. łowicką.**

**POWRÓT DO TRADYCJI.** Od 2000 roku do Spały powróciła tradycja organizowania corocznych dożynek prezydenckich, którą w 1927 roku zapoczątkował prezydent Ignacy Mościcki. Powrót do dawnego zwyczaju zainicjował wiceminister rolnictwa Roman Jagieliński. Pierwszym urzędującym prezydentem, który przyjechał po długiej przerwie

na dożynki, był Aleksander Kwaśniewski. W latach 2006–2008 uroczystości miały charakter regionalny. W 2009 r. prezydent Lech Kaczyński powrócił do tradycji ogólnopolskiego święta plonów. Od tego czasu prezydenckie dożynki rozpoczyna uroczysta Msza św. w kaplicy polowej AK, której przewodniczy ordynariusz łowicki Andrzej F. Dziuba.



W 2010 r. w dożynkach prezydenckich w Spałe uczestniczyli prezydent Bronisław Komorowski z żoną

**ZMIANA STERÓW.** 27 marca 2004 roku ordynariuszem diecezji został mianowany ks. Andrzej F. Dziuba, profesor, doktor habilitowany teologii. Jako swoje zawołanie biskupie obrał: „Soli Deo” („Tylko Bóg”).

Uroczysta konsekracja i ingres odbyły się 22 maja 2004 r. w bazylice katedralnej w Łowiczu. Nowy ordynariusz urodził się w 1950 r. w Pleszewie. Święcenia kapłańskie przyjął 21 czerwca 1975 r. Od marca 2007 roku pełni także funkcję przewodniczącego Rady Naukowej Komisji Episkopatu Polski.



Od 2004 roku ordynariuszem diecezji jest bp Andrzej F. Dziuba

# oletnia

## WIZYTA NASTĘPCY ŚW. PIOTRA.

Najważniejszym wydarzeniem w życiu młodej diecezji była VII pielgrzymka papieża Jan Pawła II do ojczyzny, na której trasie znalazł się Łowicz. Ojciec Święty odprawił Mszę św. 14 czerwca 1999 roku na łowickich błoniach dla kilkutysięcznej rzeszy pielgrzymów.

Wygłosił również homilię, która w większości poświęcona była wychowaniu. Nawiedził katedrę łowicką, nadając jej tytuł bazyliki mniejszej. W pierwszą rocznicę pielgrzymki, staraniem biskupa Alojzego Orszulika, na rynku łowickim stanął monumentalny pomnik Jana Pawła II.



W obchodach 850. rocznicy konsekracji archikolegiaty uczestniczyli przedstawiciele Episkopatu Polski, a także władz państwowych na czele z prezydentem RP Bronisławem Komorowskim



14 czerwca 1999 r. do Łowicza przybył Jan Paweł II

## SKANDOWANIE DLA JEZUSA.

Od czerwca 2000 roku, na pamiątkę wizyty w diecezji papieża Jana Pawła II, w większych miastach (co roku w innej miejscowości) organizowany jest Marsz dla Jezusa. Po uroczystej Mszy św. rzesza wiernych, reprezentujących wiele grup i wspólnot, z transparentami i kolorowymi balonami przechodzi ulicami miasta, przyznając się do wiary i Kościoła. Uczestnicy marszu przez całą drogę skandują, że Jezus jest ich Panem i Zbawicielem. Procesję kończą krótka adoracja Najświętszego Sakramentu i błogosławieństwo. Organizatorami są wspólnoty Odnowy w Duchu Świętym.

**SPOTKANIE U ŹRÓDEŁ.** W maju 2011 r. obchodzone były uroczystości związane z 850. rocznicą konsekracji archikolegiaty w Tumie, jednego z najstarszych kościołów romańskich w Polsce. Eucharystii przewodniczył wówczas prymas senior Józef Glemp. Celebransami byli m.in. nuncjusz apostolski abp Celestino Migliore oraz przedstawiciele Episkopatu Polski, na czele z jego przewodniczącym abp. Józefem Michalikiem. Do tumskiej świątyni, w której nieraz podejmowano ważne decyzje doty-

czące Kościoła i państwa, przybyli także przedstawiciele władz samorządowych i państwowych, na czele z prezydentem RP Bronisławem Komorowskim. Z okazji uroczystości na ręce biskupa łowickiego Andrzeja F. Dziuby list skierował papież Benedykt XVI. Ojciec Święty podkreślił w nim znaczenie tumskiej archikolegiaty, która w przeszłości była miejscem synodów oraz obrad państwowych i królewskich. Zapewniając o modlitwie, papież udzielił apostolskiego błogosławieństwa.



9 czerwca 2007 r. Marsz dla Jezusa przeszedł ulicami Rawy Mazowieckiej



W ramach I Kongresu Eucharystycznego w różnych miastach diecezji odprawiano uroczyste Msze święte z udziałem różnych grup i wspólnot

## WOKOŁ TAJEMNICY EUCHARYSTII.

W uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Pana Jezusa 7 czerwca 2007 r. rozpoczął się I Kongres Eucharystyczny Diecezji Łowickiej. Jego hasłem były słowa zaczerpnięte z Ewangelii św. Jana: „Wytrwajcie w miłości mojej”. W ramach kongresu w miastach diecezji odprawione zostały Msze święte, poprzedzone procesjami

do czterech ołtarzy, w wielu miejscach trwała adoracja Najświętszego Sakramentu. W programie były także koncerty, akcje krwiodawstwa, pikniki rodzinne, a także dni poświęcone m.in. osobom konsekrowanym oraz młodzieży i dzieciom. Zakończenie kongresu – tak jak i jego rozpoczęcie – odbyło się w Łowiczu zawierzeniem diecezji Jezusowi.

## Biskup senior o początkach Kościoła lokalnego

## Droga do Łowicza

– Przez utworzenie diecezji łowickiej archidiecezja warszawska została pozbawiona olbrzymich terenów zielonych, czego żalowali biskupi warszawscy – wspomina bp Alojzy Orszulik.

Zanim bp Orszulik został ordynariuszem w Łowiczu, wcześniej był biskupem pomocniczym diecezji siedleckiej. 13 marca 1992 roku otrzymał od Jana Pawła II postanowienie powierzenia mu diecezji ze stolicą w Łowiczu. Po krótkim namyśle podpisał zgodę.

## Służyć braciom

W samo południe 25 marca w Sekretariacie Episkopatu Polski ogłoszono bullę papieską „Totus Tuus Poloniae Populus”, w której Ojciec Święty powołał 13 nowych diecezji, w tym diecezję łowicką. Jeszcze tego samego dnia o godz. 18 odbyło się wprowadzenie do nowej katedry pierwszego biskupa Alojzego Orszulika. Powitał go Józef Zawitkowski, wcześniej biskup pomocniczy archidiecezji warszawskiej, zaś po nowym podziale struktur kościelnych sufragani diecezji łowickiej. Biskup Zawitkowski tego dnia mówił: „Całe bogactwo kultury tej ziemi, wiarę pokoleń, składamy tobie, pasterzu dusz naszych, z zaufaniem, że przyjmiesz to z czcią, że dziedzictwo wielokrotnie pomnożysz. My, kapłani, złączeni w jedno z trzech diecezji, pragniemy w pracy i w modlitwie podtrzymać twoje pasterskie ręce, abyś mógł – tak jak głosi twoje biskupie zawołanie – »Służyć braciom w Chrystusie«”.

25 marca bp Alojzy Orszulik o tej samej godzinie odprawił pierwszą Mszę św. w katedrze, zaś 12 kwietnia odbyła się inauguracja jego posługi pasterskiej. W uroczystości wziął udział prymas Józef Glemp. Specjalne życzenia na tę okazję nadesłali prezydent RP Lech Wałęsa i premier Jan Olszewski.

## Słazak nad Bzurą

– Nie będę ukrywał, że w 1992 roku bałem się tego wielkiego zadania, jakie przede mną stanęło. Co prawda wiedziałem, jak powinna wyglądać struktura diecezji,

bo przez lata byłem wykładowcą prawa kanonicznego w pallotyńskim seminarium w Ohtarzewie, ale przyszedł czas, że musiałem teorię wcielić w życie. Każda diecezja ma być prowadzona zgodnie z przepisami prawa kanonicznego – podkreśla bp Alojzy Orszulik.

Najpierw powstała kuria, która mieściła się w klasztorze sióstr bernardynek i po kilku miesiącach przeniesiona została do budynku katechetycznego przy katedrze. Od 1994 roku po dziś dzień funkcjonuje w odnowionych kanoniach przy Starym Rynku 20. Oprócz kurii i jej wydziałów została też powołana Caritas Diecezji Łowickiej. Już w kwietniu wyszły „Wiadomości Diecezji Łowickiej”. Wy-

jątkowo szybko udało się urządzić budynek Wyższego Seminarium Duchownego przy ul. Seminaryjnej, gdzie wcześniej znajdowały się koszary radzieckie. Zbudowana została także kaplica seminaryjna. Uroczysta inauguracja WSD odbyła się 30 września 1994 roku. Tego dnia ulicami Łowicza przeszła procesja z Najświętszym Sakramentem z katedry do kaplicy seminaryjnej. Wzięły w niej udział prawdziwe tłumy wiernych z całej diecezji, a także zaproszeni goście, z kard. Pio Laghim na czele, prefektem Kongregacji Wychowania Katolickiego.

Młoda diecezja już po dwóch latach mogła poszczycić się nowoczesnym seminarium, co szczegól-

nie zasługuje na uwagę, bo nadal są diecezje, które kształcą swoich księży w zaprzyjaźnionych seminariach.

Mimo szybkich sukcesów, bp. Orszulikowi łatwo nie było: – Kiedy przyjechał do Łowicza, mówili, że przyjechał do nich cudzoziemiec, bo w żaden sposób nie byłem związany z ziemią łowicką. Nie dość, że Słazak, to jeszcze bardziej związany ze wschodnią Polską niż z Mazowszem zachodnim. Musiało minąć trochę czasu, zanim łowiczanie powiedzieli, że należę do nich. Chyba przekonali się do mnie wtedy, gdy zobaczyli, że coś dla nich robię. Dzisiaj czuję się jednym z nich – wyznaje bp Orszulik.

## Rachunek sumienia

– Żałuję, że jako ordynariusz diecezji byłem czasami małostkowy w stosunku do księży. Żałuję też, że nie zawsze rozumiałem dobre intencje bp. Józefa Zawitkowskiego i wobec niego też byłem małostkowy – wyznaje bp Alojzy Orszulik. – Wydaje mi się, że byłem za mało otwarty na księży i zarazem zbyt formalny. Biskup Zawitkowski lepiej znał teren i księży z części warszawskiej diecezji. Gdybym dzisiaj miał być ordynariuszem, nie byłbym taki małostkowy. Jednak kiedy za karę któregoś księdza daleko wysyłałem, na pewno o nim nie zapomniałem. Żałuję dzisiaj, że pewnego księdza zwolniłem z wykładów w seminarium, bo opowiadał klerikom niezbyt budujące historie. Później ten kapłan jeszcze krytykował album o katedrze, na którym bardzo mi zależało. Dzisiaj wiem, że ksiądz ten bardzo przeżył tę decyzję.

Wbrew temu, co mówi biskup Orszulik, wielu księży pamięta go jako zatroskanego o diecezję pasterza i przystępnego ojca. Jeden z proboszczów wspomina: – Kiedyś czekałem w rezydencji ordynariusza na spotkanie. Byłem trochę zmęczony i mi się przysnęło na kanapie. Obudził mnie, gdy się już wyspałem, a później zaprosił na śniadanie.



MARCIN WÓJCIK

Pierwszym biskupem łowickim był Alojzy Orszulik. Dzisiaj biskup senior mieszka w łowiczu i nadal odwiedza parafie w diecezji

Marcin Wójcik

O ciekawym, a zarazem mało znanym środku Polski, w którym utworzono diecezję łowicką, z ordynariuszem diecezji **biskupem Andrzejem Franciszkiem Dziubą** rozmawia Marcin Wójcik.

**MARCIN WÓJCIK: Pamięta Ksiądz Biskup dzień, kiedy oświadczone, że będzie ordynariuszem łowickim?**

**BP ANDRZEJ F. DZIUBA:** – Nuncjusz apostolski poprosił mnie, żebym został po spotkaniu, które miało miejsce w nuncjaturze z okazji Trzech Króli w 2004 roku. Właśnie po tym spotkaniu dowiedziałem się, że Jan Paweł II mianował mnie ordynariuszem łowickim. Wtedy pracowałem jeszcze w sekretariacie prymasa Józefa Glempa.

**Czy Ksiądz Biskup dobrze wiedział, gdzie jedzie? Gdzie Łowicz, a gdzie Skierniewice?**

– W latach 80. ubiegłego stulecia był taki zwyczaj, że prymas Glemp jeździł na Boże Narodzenie do Gniezna. Kiedy wracaliśmy do Warszawy, zatrzymywał się w Łowiczu na oplatku z księżmi i świeckimi. Pamiętam niekończącą się procesję Księżaków, którzy szli z darami, często w strojach łowickich. Poza tym, jako sekretarz prymasa, bywałem tutaj z okazji różnych uroczystości kościelnych, bo Łowicz należał do archidiecezji warszawskiej. Trzeba jeszcze wspomnieć, że często przejeżdżałem pociągiem przez obecną stolicę diecezji, kiedy odwiedzałem moje rodzinne strony pod Pleszewem. Również często przejeżdżałem przez Skierniewice i Żyrardów, kiedy wykladałem w Łodzi.

**Diecezja łowicka – w porównaniu na przykład z gliwicką – nie jest tak jednolita kulturowo. Różni się mieszkańcy łowicza od mieszkańców Żyrardowa, mieszkańcy Kutna od mieszkańców Rawy Mazowieckiej. Taka różnorodność utrudnia duszpasterstwo?**

– Ta różnorodność jest właśnie naszym największym bogactwem. W ogóle nie mówilibym w tym przypadku o różnicach. To jest mozaika, która układa się w piękną całość. Tworzymy przecież jeden Kościół. A to, że ludzie się różnią mentalnie czy kulturowo, nie ma na tę jedność wpływu. Gwarantuje to Chrystus, w którego wszyscy wierzymy.

**Geograficznie diecezja łowicka leży w samym środku Polski. Czym charakteryzuje się ten środek?**

– Środek Polski jest miejscem wspaniałej historii, której nie ma wiele innych regionów kraju. Na przykład nie wiem, czy pan wiedział, ale Warszawa należała kiedyś do województwa rawskiego. Rawa Mazowiecka była województwem. A cóż dopiero powiedzieć o historycznej ziemi łeczyckiej, która ma ponad 1000 lat! Co po-



**Bp Andrzej Franciszek Dziuba jest ordynariuszem łowickim od 2004 roku. Jego zawołanie biskupie to „Soli Deo”**

**Jak ordynariusz widzi swoją diecezję**

# Skarb w mozaice

wiedzieć o wielkim dziedzictwie prymasowskim w Łowiczu i Skierniewicach? Jest też Sochaczew z 800-letnią historią i ruinami zamku, w którym rezydowali książęta. Na uznanie zasługuje także nowoczesne Kutno, wyrosłe z trudu robotników. Nie sposób nie wymienić Żyrardowa. Kiedy powstawał Żyrardów, obok leżało miasto Wiskitki. Burmistrz Wiskitek życzył, aby Żyrardów był tak duży jak Wiskitki. A dzisiaj? Wiskitki już nie są miastem. Zresztą miast w środku Polski było bardzo wiele i większość upadła, nie podźwignęła się po potopie szwedzkim. Zniszczenia dopełniły zabory i powstania. W takim Bolimowie car, żeby pogrążyć mieszkańców, kazał rozebrać chodniki. Pokazał im, że są wioską. Dmosin kilka lat temu obchodził 500-lecie praw miejskich, które utracił. Można jeszcze wymienić Piątek, Osmolin, Orłów...

**Widzę, że Ksiądz Biskup bardzo wiele wie na temat tych ziem.**

– Dużo czytam, zwłaszcza przed wizytacją parafii. Chcę wiedzieć wszystko o miejscu, do którego jadę.

**Najlepszymi dowodami znacznej historii śródka Polski są jego zabytki.**

– Tak, mimo że diecezja ma 20 lat, mamy zabytki, których wiek liczy się w setkach lat. Najstarszym kościołem w diecezji jest świątynia w Inowłodzu z 1070 roku. Drugim najstarszym kościołem będzie archikolegiata w Tumie. Piękne są gotyckie świątynie w ciągu na Łęczycę – Bielawy, Piątek. Nie można zapomnieć o kościele w Brochowie, gdzie ochrzczony został Fryderyk Chopin. Na szczególną uwagę zasługuje także pięknie odnowiona katedra łowicka. Ma ona

swoje miejsce w literaturze, na przykład akcja „W cieniu kolegiaty” Władysława Grabskiego rozgrywa się w naszej katedrze. Mówi się, że Ignacy Krasicki swoje bajki pisał w Skierniewicach. Być może w Łowiczu napisał „Monachomachie”. Miał tu przecież moc zakonów, które niekoniecznie żyły w zgodzie.

**A wracając do współczesności, na co Ksiądz Biskup będzie kładł największy nacisk w ciągu najbliższych lat, jeśli chodzi o szeroko rozumiany rozwój diecezji?**

– Cieszę się, że w ostatnich latach udało się powołać kilka parafii, a obecnie powstają nowe ośrodki duszpasterskie – w Kutnie, Skierniewicach, Łowiczu i Rawie Mazowieckiej. Dzielnie parafii na mniejsze ma przynieść ten sam efekt, co dzielenie na mniejsze diecezji w Polsce, co miało miejsce 20 lat temu. Chodzi o to, by Kościół był bliżej ludzi i by ludzie mieli do niego bliżej.

Cieszę się, że rozwijają się szkoły katolickie i przedszkola, w tym przedszkola diecezjalne. Chciałbym, aby przybywało katolickich placówek, na przykład w Żyrardowie, gdzie nie ma żadnej szkoły katolickiej ani przedszkola.

W wymiarze duchowym chciałbym przygotować diecezję na nawiedzenie obrazu MB Jasnogórskiej, które zaplanowane jest na 2016 rok i zakończy się w 2017. Wtedy też będziemy przeżywać 25-lecie diecezji. Srebrny jubileusz i nawiedzenie obrazu to największy program duszpasterski, jaki czeka cały Kościół łowicki.

Natomiast mój indywidualny plan, jaki już realizuję, to wizytowanie osobiście wszystkich parafii. To najlepszy sposób, by jeszcze lepiej poznać całą diecezję.

Wydawnictwo na jubileusz

# Ciągle gorejąca miłość

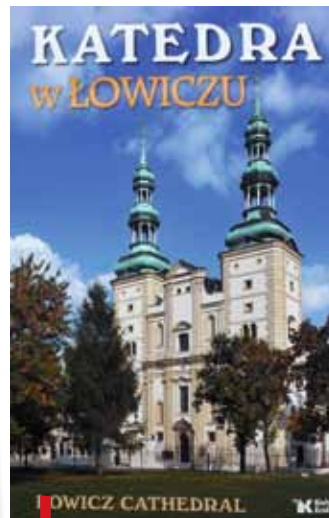
Można już kupić album pt. „Katedra w Łowiczu”. Zdjęcia zrobił Adam Bujak, jeden z najbardziej znanych fotografów w Polsce.

Wydawnictwo jest dostępne w księgarni diecezjalnej i w parafiach. Łączny nakład to 5 tys. egzemplarzy dla diecezji łowickiej – mówi ks. Piotr Karpiński, rzecznik prasowy kurii. – Album nie potrzebuje reklamy – nazwisko autora zdjęć mówi samo za siebie. W niedzielę 25 marca po każdej Mszy świętej w katedrze będzie można poprosić Adama Bujaka o autograf, a na godzinę 17 zaplanowano prezentację książki.

Publikacja opatrzona została wprowadzeniem biskupa ordynariusza Andrzeja F. Dziuby, w którym między innymi czytamy: „Otrzymujemy propozycję przemierzenia dumnej historii i pełnej nadziei teraźniejszości bazyliki katedralnej w Łowiczu. Warto dać się porwać temu odkrywczemu pielgrzymowaniu wśród tyłu dzieł architektury i sztuki, bo to niepowtarzalna szansa spotkań, odkryć i wzruszeń umysłu oraz serca. Ile tutaj ducha wiary, wielkich nadziei i ciągle gorejącej miłości. Tego trzeba doświadczyć, tutaj nie można być obojętnym”.



ZDJEŃCA MARCIN WOJCIK



Łączny nakład albumu to 5 tys. egzemplarzy dla diecezji łowickiej

Na początku jest także przedstawiony bogaty rys historyczny katedry, przygotowany przez historyka ks. Stanisława Poniatowskiego. A dzieje bazyliki są bardzo ciekawe. To tutaj pochowanych

zostało aż 12 prymasów Polski i z tego powodu świątynia nazywana jest „Wawelem Mazowsza”.

Po prezentacji albumu, o godz. 18, rozpocznie się w katedrze uroczysta Msza św. dziękczynna za 20

lat istnienia diecezji. Wezmą w niej udział biskupi łowicki, księża, siostry zakonne i wierni. W specjalnym liście z tej okazji bp Andrzej F. Dziuba napisał: „Nasz udział w tej wspólnej modlitwie będzie świadectwem naszej wiary i wdzięczności wobec Boga. Mamy wiele spraw, za które winniśmy być Bogu wdzięczni. Zachęcam gorąco, aby również we wszystkich parafiach nie zabrakło modlitwy dziękczynienia w tej intencji”.

js

## zaproszenia

### Spotkanie z biskupem

**Łowicz.** Co roku w Niedzielę Palmową obchodzony jest Diecezjalny Dzień Młodzieży. Na te spotkania zaprasza biskup Andrzej F. Dziuba: „(...) Będziemy przeżywać nasz Diecezjalny Dzień Młodzieży, łącząc się duchowo z Ojcem Świętym Benedyktem XVI. Będzie miał on miejsce w Niedzielę Palmową, **1 kwietnia**, na Starym Rynku w Łowiczu. Spotkanie rozpoczniemy już o godz. 10.30 specjalnie przygotowanym programem. Będzie dużo muzyki i refleksji. O godz.

11.30 rozpoczniemy na Rynku liturgię Niedzieli Męki Pańskiej, po czym wyruszymy z procesją z palmami do katedry. Po Mszy św. powrócimy na Rynek, by rozstrzygnąć konkurs na najpiękniejszą palmę i wręczyć nagrody. Z całego serca zapraszam Was na ten wspaniały Festiwal Młodych” – napisał ordynariusz.

### Maryja wysłucha

**DIECEZJA-JASNA GÓRA.** Biskup Andrzej F. Dziuba zaprasza też młodzież maturalną na pielgrzymkę. W specjalnym liście

napisał: „Zwracam się do Was z gorącym zaproszeniem do wzięcia udziału w pielgrzymce maturzystów diecezji łowickiej na Jasną Górę. Zapewne słyszeliście już wcześniej o tego rodzaju pielgrzymce, kiedy w poprzednich latach pielgrzymowali do Matki Bożej Wasi starsi koledzy i koleżanki. W tym roku zaproszenie kieruję do Was, Drodzy Maturzyści, aby na kilka miesięcy przed egzaminem maturalnym udać się na Jasną Górę. Każdy z Was ma wiele spraw i intencji, z którymi pragnie stanąć przed Matką Bożą. U Matki Bożej będziecie mieć

doskonałą okazję, aby modlić się o zdanie matury, dostanie się na studia i ułożenie sobie dalszego życia. W bieżącym roku szkolnym nasza pielgrzymka na Jasną Górę odbędzie się w sobotę **31 marca**”.

**GOŚĆ ŁOWICKI**

łowicz@gosc.pl

ADRES REDAKCJI: 99-400 Łowicz, ul. Seminaryjna 6a  
 REDAGUJA: Marcin Wójcik – dyrektor oddziału TEL. 666 026 771. Agnieszka Napiórkowska TEL. 666 830 799, ks. Wiesław Kacprzyk – asystent kościelny

## Obrońcy życia w Skierniewicach Będą budzić śpiących

W sobotę 31 marca do Kina Teatru „Polonez” po raz kolejny przyjadą **ci, którym życie nie jest obojętne.**

Sympozjum „Dar życia” organizują do spółki skierniewicka parafia pw. św. Stanisława oraz dwa stowarzyszenia – „Civitas Christiana” i „Dar Życia”. Hasłem przewodnim tegorocznego spotkania będą słowa: „Kościół naszym domem”.

### Wysoka półka

Jak zwykle lista prelegentów gwarantuje wysoki poziom. Wśród zaproszonych gości jest Wanda Półtawska, przyjaciółka Jana Pawła II, przeciwniczka aborcji i zapłodnienia in vitro. Będzie też Mariusz Dzierżanowski, organizator wystaw antyaborcyjnych, inicjator zbierania w Polsce podpisów pod ustawą obywatelską sprzeciwiającą się aborcji. Z kolei o eugenicę jako (nie)zapomnianym sposobie wczesnego eliminowania ze społeczeństwa ludzi chorych opowie ks. Marek Kruszewski. Kapłanem, który wygłosi prelekcję, będzie też ks. Mirosław Nowosielski z diecezji łowickiej, psycholog. Podejmie on temat: „Dom – miejsce, gdzie jestem chciany i kochany”.

Do Skierniewic przyjedzie również ginekolog-położnik Ewa Prokop. Tytuł jej konferencji brzmi: „In vitro. I co potem?”. Pani doktor będzie próbowała odpowiedzieć na pytanie, dlaczego nie zezwala się na prowadzenie badań dzieci urodzonych dzięki tej metodzie.



W programie sympozjum przewidziano jeszcze świadectwo rodziny, która wychowuje niepełnosprawne dziecko. Swoją wiedzę podzieli się też małżeństwo z Warszawy prowadzące poradnię dla par, które przeżyły poronienie.

### Popularny temat

Główny organizator ks. Grzegorz Gołąb podkreśla, że trudno znaleźć prelegentów na sympozjum, bo wielu z nich ma już zarezerwowane terminy, co świadczy tylko o tym, że temat obrony

**Praca nad sympozjum rozpoczyna się wiele tygodni przed jego rozpoczęciem. Organizatorzy przygotowują plan. Od prawej sekretarz Stowarzyszenia „Dar Życia” Monika Mozga, proboszcz parafii św. Stanisława ks. Grzegorz Gołąb oraz przyjaciel sympozjum Marek Pastusiak**

życia jest bardzo żywy i popularny. Kapłan chciał zaprosić m.in. Tomasza Terlikowskiego czy znanego felietonistę „Gościa Niedzielnego” Franciszka Kucharczaka, ale nie mieli wolnego terminu.

Sympozjum „Dar życia” rozpocznie się Mszą św. w kościele św. Stanisława o godz. 8, której będzie przewodniczył ks. Robert Kwatek, dziekan z Białej Rawskiej. W przerwie obrad każdy będzie mógł skorzystać z kącików tematycznych.

Będą one dotyczyły m.in. duchowej adopcji i różnych form modlitwy różańcowej.

– Różaniec to ziarna, z których tyle owoców może wyjść... U nas w parafii jest 18 róz rodziców, którzy modlą się za swoje dzieci – mówi ks. Grzegorz Gołąb.

Organizatorzy chcą się w wpiąć w obronę życia dzieci nienarodzonych i obudzić tych, którzy nie widzą problemu w zabiciu dziecka niechcianego albo uważają, że ten temat ich nie dotyczy, więc nie muszą nic robić, by zaprzestano zabijania bezbronnych. Ks. Grzegorz Gołąb często podkreśla, że sam był dzieckiem, które lekarze zaklasyfikowali do aborcji. Na szczęście nie zgodziła się na to jego mama. **js**

■ R E K L A M A ■

103,5 FM  
Łowicz/Sochaczew

93,8 FM  
Kutno

94,7 FM  
Rawa Maz.

96,7 FM  
Skierniewice

98,1 FM  
Maszcowo/Zyrardów

radio  
**Victoria**

www.radiovictoria.pl

agencja reklamowa



Bogactwo nie tylko dwóch dekad

# Z Jezusem przy świecach

**Obcokrajowcy w wełniakach, Msze św. przy pochodniach, kwiatowe dywany i całkiem spora grupa błogosławionych – to tylko niektóre powody do dumy łowickich diecezjan.**

**P**owiedzenie: „Cudze chwalicie, swego nie znacie” bez wątplenia nie opisuje wiernych między Łodzią a Warszawą. Teren diecezji łowickiej to nie tylko cenne zabytki, których nie brakuje w Łowiczu, Tumie, Łęczycy, Skierniewicach czy Inowłodzu, ale także tradycja i od lat pielęgnowane zwyczaje, które dla zdecydowanej większości diecezjan są powodem do dumy.

## Order i procesje

– Kto nie przeżył Bożego Ciała w sercu diecezji, ten niewiele widział – mówi Maria Bauman, pochodząca z Łowicza, od wielu lat mieszkająca w Niemczech. – Zawsze przyjeżdżam tu na Boże Ciało, bo jest ono dla mnie ogromnym umocnieniem duchowym. Tu nabieram sił i odwagi do wierności Bogu w codziennym życiu. Nieraz biorę ze sobą swoich przyjaciół, by i oni zobaczyli, jak

można wystroić się dla Pana Jezusa. Zawsze są wzruszeni i zachwyceni. Pamiętam, że kiedyś trochę z nas się podśmiewano, że do kościoła ubieramy się w pasiaki, jakbyśmy innych ubrań nie mieli. Dziś podczas procesji w naszych strojach idą nie tylko Księżacy. Ostatnio widziałam nawet rodzinę japońską i muszę przyznać, że było im do twarzy – opowiada M. Bauman.

Poza barwną procesją Bożego Ciała, wielu przyjezdnych można spotkać w Łowiczu także 11 listopada, kiedy to ulicami miasta przechodzi procesja z relikwiami św. Wiktorii. Wrażenie robi nie tylko wyjątkowo piękny relikwiarz patronki diecezji, ale także błogosławieństwo udzielane na cztery strony świata.

– Zawsze wtedy czuję jakąś wielką łączność z Rzymem i Ojcem Świętym – wtrąca pani Wiesława, od dziecka mieszkająca w Łowiczu.



11 listopada ulicami łowicza przechodzi procesja z relikwiami św. Wiktorii

– A poza tym, która diecezja ma swoje odznaczenie? A nasza ma. Jest nim Order św. Wiktorii „Pro Ecclesia Loviensi” – „Za zasługi dla Kościoła łowickiego”. Niewielu może się nim poszczycić. Ostatnio otrzymał go prymas senior abp Henryk Muszyński.

## Kameralna modlitwa

Powody do dumy można znaleźć nie tylko w Łowiczu. Podobnie jest także w Rawie Mazowieckiej, gdzie od lat na zakończenie oktawy Bożego Ciała układany jest w kościele ojców pasjonistów kwiatowy dywan, po którym przechodzi ksiądz z Najświętszym Sakramentem. Kolorowy kobierzec nieraz filmowano i pokazywano w całej Polsce.

W ubiegłym roku głośno było także o archikolegiacie w Tumie, która obchodziła 850-lecie konsekracji. Ale nie tylko ona zasługuje na uwagę. Nieopodal świątyni można również zobaczyć wykopaliska na terenie wczesnopiastowskiego grodziska, które w ramach projektu unijnego „Tum pod Łę-

czyca. Perła romańskiego szlaku” zostanie zrekonstruowane.

– A na mnie niezapomnianie wrażenie zrobił romański kościół św. Idziego w Inowłodzu – mówi pani Jolanta ze Skierniewic. – Trafiłam do niego przez przypadek. Skromnie wyposażone kamienne wnętrza w połączeniu z oświetleniem, które stanowiły jedynie świece i pochodnie, sprawiły, że modlitwa niejako sama płynęła do nieba. I – co najważniejsze – dzięki wstawiennictwu św. Idziego zostałam wysłuchana. To chyba jedyny kościół na terenie naszej diecezji, w którym z Panem Bogiem można rozmawiać tak kameralnie, przy świecach – opowiada pani Jolanta.

Przemierzając diecezję wzdłuż i w szerz, można także zapoznać się z „Opisem obyczajów” sporządzonym przez rzeczywistego proboszcza, a także odwiedzić miejsca, w których urodzili się bądź mieszkali dzisiejsi błogosławieni: o. Honorat Koźmiński, s. Franciszka Siedliska, o. Florian Stępnik czy ks. Michał Woźniak. **nap**



Podczas procesji Bożego Ciała w stroju łowickim można spotkać także obcokrajowców



Na zakończenie oktawy Bożego Ciała w kościele oo. pasjonistów usypywany jest dywan z kwiatów